

zawsze w relacji do Boga. Można wtedy powiedzieć za P. Tillichem, że prawdziwa kultura jest w istocie religijna. Ona wiedzie człowieka do Boga, kształtuje go według żyjącej w danej kulturze idei Boga. Nie oznacza to, jakoby kultura zbawiała człowieka, lecz jedynie – że kultura staje się miejscem zbawczego spotkania człowieka z Bogiem. Zarówno odkupienie jak i zbawienie dzieją się w konkretnej historii, a więc są jak najbardziej realne i obiektywne, a nie mitologiczne i abstrakcyjne. Gwarantem tych wydarzeń jest osoba Jezusa Chrystusa, Boga-Człowieka. Tak człowiek – w poszukiwaniu swojego spełnienia – „odkupiony” jest miarą kultury, w której żyje. Kultura ma mu ze wszech miar pomóc się urzeczywistnić, zrealizować, ostatecznie spełnić. Wtedy dialog religii i kultury znajduje swój właściwy sens.

Ks. Krzysztof Gózdź (KUL)

---

*After Death of God*, red. J. Robbins, posłowie G. Vahanian, New York: Columbia University Press 2007, ss. 204.

Zamieszczając w tytule lub spisie treści idiom „śmierć Boga” autor lub redaktor naraża się w niektórych środowiskach na jednoznaczny negatywną ocenę. Pomijając fakt nierzadkiej i niewłaściwej interpretacji koncepcji „śmierci Boga” jako jednolitej, warto podkreślić, że jej analiza pozwala odkryć aspekt pozytywny, jaki autorzy publikacji mają do przekazania. Nie chodzi bynajmniej o uznawanie twierdzeń ewidentnie sprzecznych z doktryną chrześcijańską, lecz o opis współczesnej, postmodernistycznej kultury, takiej jaka jest, przynajmniej z perspektywy autorów. Pomimo używania przez autorów wyrażenia „teologia śmierci Boga” w analizach przeważa aspekt filozofii religii, a nie filozofii czy teologii Boga. Uzasadnieniem podjęcia recenzji takiej publikacji są dwie przyczyny. Po pierwsze autorzy tej pracy nadużywają w wypowiedziach wyrażenia teologia, a po drugie, co jest pozytywne, piszą z zaangażowaniem o rozumieniu zjawiska religii. I ten drugi powód, będący wspólnym przedmiotem badań z teologami jest główną przyczyną podjęcia analizy tej pracy. Ponadto perspektywa filozoficzna, jaką kreślą autorzy, nałożona na zjawiska występujące w chrześcijaństwie warta jest uwzględnienia w teologii katolickiej, tym bardziej, że niektóre uwagi przynajmniej wydają się trafne w diagnozie, ale nie zawsze we wskazaniu genezy.

Publikacja, której redaktorem jest Jeffrey Robbins (1972-), ma tę zaletę, iż jest dziełem zbiorowym. To pozwala odbiorcy bardziej adekwatnie spojrzeć na współczesną „teologię śmierci Boga”. Autorami tekstów są John Caputo, Gianni

Vattimo, Gabriel Vahanian oraz Robbins. John Caputo (1940-) jest pracownikiem naukowym Syracuse University. Jego prace koncentrują się na zagadnieniach wspólnych dla dekonstruktywizmu i religii. Wyrazem tego były prace *The Prayers and Tears Jacques Derrida* (1997) oraz *On Religion* (2001). Wcześniej zajmował się zależnością Heideggera od Mistrza Eckharta w *The Mystical Element in Heidegger's Thought* (1978) i odniesieniami do scholastyki w *Heidegger and Aquinas* (1982). W monografii *Radical Hermeneutics* (1987) wskazywał, nawiązując do Kierkegaarda i Nietzschego na kruchość i kontyngencję wszelkich ludzkich przekonań, co jeszcze dobitniej wyraził w *Against Ethics* (1993), w której wskazał możliwość podjęcia programu etyki niezależnej (*non-foundational*), opartej o odpowiedzialność wywiedzioną z miłosierdzia wobec każdej istoty ludzkiej. W książce *More Radical Hermeneutics* (2000) Caputo wskazuje, że dekonstrukcja jakiej dokonał Derrida pozwala na wprowadzenie świadomości religijnej, przy jednoczesnym odrzuceniu fanatycznego, zdaniem Caputo, rozumienia wiary z emfazą niepewności i zaślepienia.

Vattimo (1936-) jest filozofem kontynentalnym, podejmującym badania w duchu fenomenologii i dekonstruktywizmu. Podobnie jak Caputo jego prace dotyczą między innymi „teologii śmierci Boga”, dekonstrukcji oraz „słabej myśli” (*weak thought*). Autorem posłowania jest główny protagonista tak zwanego ruchu „teologii śmierci Boga” – Gabriel Vahanian, którego działalność na polu teologii śmierci Boga zapoczątkowała publikacja *The Death of God. The Culture of Our Post-Christian Era*, New York 1961.

Redaktor publikacji jest amerykańskim filozofem kontynentalnym, pracującym w Lebanon Valley College w Stanach Zjednoczonych. Jego prace dotyczą problematyki postmodernistycznej teologii, sekularyzacji oraz hermeneutyki. Kwestią zasadniczą w jego pracach jest możliwość uprawiania filozoficznej teologii, czego wyrazem jest jego rozprawa doktorska *The Problem of Philosophical Theology*.

Zbiór tekstów powyższych autorów dotyczy zagadnień z pogranicza filozofii religii i filozofii kultury, ważnych również w teologicznej ocenie współczesnej kultury. Praca jest podzielona na trzy rozdziały, przy czym pierwszy zawiera artykuły Vattimo – *W kierunku niereligijnego Chrześcijaństwa* i Caputo – *Spektralna hermeneutyka: o słabości Boga i teologii zdarzenia*. Drugi rozdział jest zapisem rozmów Robbinsa prowadzonych z Vattimo w Rzymie 21 maja 2005 roku, oraz z Caputo w Villanova University (USA) 19 sierpnia 2004 roku. Rozmowa z Vattimo zatytułowana została *Modlitwa o ciszę*, z Caputo *O sile bezsilności*. Trzeci rozdział jest posłowiem Vahaniana, nestora „teologii śmierci Boga” i zawiera jego artykuł – *Śmierć Boga*. Konieczne jest zasygnalizowanie, iż redaktor jest autorem wstępu, którego główną tezą jest uznanie, że współczesna kultura przeszła w fazę „po teologii śmierci Boga”. Publikacja zawiera indeks nazwisk.

Praca traci jednak na wyrazistości przekazu przez użycie przypisów umieszczonych na końcu książki.

Wprowadzenie Robbinsa służyć może nie tylko jako wprowadzenie w artykuły zawarte w książce, ale także wprowadzenie do rozumienia „teologii śmierci Boga”. Jest ono złożone z dwóch części: informacji o procesie kształtowania się analizowanego ruchu, oraz drugiej, w której autor wskazuje trzy pola problematyki wspólne dla Caputo i Vattimo. Część pierwsza jest oparta o trzy główne problemy: współczesne pytanie o istnienie Boga, status religii w świecie chrześcijańskim, oraz ponowoczesny powrót religii. Robbins wskazuje, że bezpośrednimi przyczynami powstania ruchu teologii śmierci Boga był kryzys cywilizacyjny, jaki wyraził się w dwóch wojnach światowych. Tej moralnej deprawacji w późniejszym okresie towarzyszyło powstanie filozofii dekonstrukcji. Z doświadczenia cierpienia, którego nie dało się jednoznacznie wyjaśnić, oraz z trwającego od IV od XIX wieku zbyt dużego związku chrześcijaństwa z władzą świecką zrodziła się radykalna teologia śmierci Boga. Głównie te doświadczenia kultury zachodniego świata przyczyniły się do poważnego kryzysu, jaki obserwuje się także współcześnie – rozdzielania prawdy od religii.

Świat po edykcie Konstantyna z IV wieku stał się chrześcijańskim. Nie oznaczało to iż każdy człowiek stał się „nowym człowiekiem”, ale że został poddany władzy chrześcijańskiej, która ściśle współpracowała z władzą świecką. Tak oto zdaniem Robbinsa sługa – Kościół, stał się panem. Wyrażało się to w poddaniu wszystkich sfer życia autorytetowi Kościoła wspartego pomocą władzy świeckiej. Proces ten wywołał podejrzliwość współczesnej kultury wobec instytucji religii. W tym kontekście Robbins uważa, że „teologia śmierci Boga” nie tylko przyczynia się do podważenia moralno-metafizycznej koncepcji Boga, ale ma również pozytywny skutek pozwalając na odejście od koncepcji mocy Boga, w kierunku koncepcji Boga słabego i cierpiącego. Robbins uważa także, że pomimo dominacji Kościoła siły, autorytetu i triumfu, do dzisiaj przetrwało ciche świadectwo Chrystusa, które autor sprowadza jednak tylko do kwestii moralnych, pomijając problem prawdy, jaką przekazywał Jezus.

W drugiej części wprowadzenia Robbins prezentuje trzy pola wspólnej problematyki dla Caputo i Vattimo. Po pierwsze obaj autorzy podejmują wysiłki by zradykalizować hermeneutykę filozoficzną. Dla obu oznacza to współzależność hermeneutyki i dekonstrukcjonizmu. Po drugie autorzy ci używają pojęcia *weak thought* (słaba myśl), wskazując na skutki zjawiska opisywanego tym terminem. Dla obu autorów pojęcie to oznacza słabość wynikającą ze słabości pojęcia bycia, które doprowadziło współczesna kulturę do odejścia od metafizycznej prawdy i skierowania się ku interpretacji, jako sposobu wyjaśniania. Po trzecie Caputo i Vattimo są głównymi teoretykami postmodernizmu, a należy ich nazwać raczej tylko jednymi w najważniejszych. Caputo w swojej radykalnej hermeneutyce usi-

łuże dokonać aktualizacji filozoficznej hermeneutyki, przy jej różnych ujęciach inteligibilności, z uwarunkowaniami postmodernizmu, jednak zdaniem Robbinsa działania Caputo zmierzające do wykazania, iż postmodernistyczna dekonstrukcja nie jest tylko negatywnym wyjaśnieniem rzeczywistości, są niezgodne z tą ideą. Vattimo, inaczej niż Caputo wyjaśnia postmodernizm bardziej pozytywnie. Twierdzi bowiem, iż prawdziwa religijność opiera się na sekularyzacji.

Wprowadzenie Robbinsa wskazuje nie tylko zasadnicze tezy interlokutorów rozmów poprowadzonych przez niego, lecz również wskazuje wątpliwości z nich wynikające. Szczególnie jest to ważne, ze względu na fakt, iż Robbins jest również pisarzem postmodernistycznym. W sposób przejrzysty i skrótowy prezentuje faktycznych autorów publikacji. Brak jest jednak informacji o Vahanianie, którego artykuł stanowi posłowie. Być może, iż redaktor uznał go za dobrze znanego i nie wymagającego przedstawiania.

W rozdziale pierwszym w artykule Vattimo *W kierunku niereligijnego chrześcijaństwa (Toward a Nonreligious Christianity)* jest podjęta analiza procesu modyfikacji, jakie przechodzi jego zdaniem współczesne chrześcijaństwo. Autor odnosi to głównie do katolicyzmu. Punktem wyjścia jest uznanie fundamentalnego znaczenia interpretacji w uznawaniu prawdy. Interpretacja jest bowiem procesem poznawania. Takie rozwiązanie podważa jednak klasyczną koncepcję prawdy. Uzasadnieniem podstawowego znaczenia interpretacji jest wskazanie, iż każde poznanie wiąże się z dotychczasowymi doświadczeniami (wiedzą) poznającego podmiotu, zależnego od doświadczeń swojej wspólnoty. Tak rozumiane pojęcie interpretacji powoduje konieczność uznania wiedzy za względną i zależną od doświadczenia poznającego. To prowadzi z kolei do silnego podkreślenia roli podmiotu w poznaniu, co przyczynia się do ogołocenia chrześcijaństwa z elementu doktrynalnego, a to wiedzie Vattimo do uznania, że chrześcijaństwo będzie mogło istnieć jako forma realizacji dobroczynności. W tym opisie jest nie tylko prawdopodobna projekcja przyszłości, w której istnienie chrześcijaństwa opartego na dwóch filarach – doktrynalnym i moralnym – będzie niemożliwe, może zostać zrealizowana, jeśli sami chrześcijanie podejną defensywnie do wypełniania nakuzy misyjnego i zadowolą się dialogiem na poziomie dobroczynności.

Drugi artykuł pierwszego rozdziału *Spektralna hermeneutyka: O słabości Boga i teologii zdarzenia*, którego autorem jest Caputo, dotyczy trzech zagadnień. Teologii zdarzenia (*Theology of The Event*), koncepcji słabości Boga (*The Weakness of God*) kulminującej się w śmierci Boga, oraz radykalizacji hermeneutycznego zwrotu. Podsumowaniem jest koncepcja hermeneutyki spektralnej. Na szczególną uwagę zasługuje rozumienie zdarzenia, który jest przedmiotem teologii. W ujęciu Caputo zdarzenie ma oparcie w podmiocie, określanym jako czyniący akty religijne, wyrażający w ten sposób swe pragnienia, by być spełnionym. W artykule tym prezentowana jest również koncepcja Boga, który ukazuje

siebie w swoim uniżeniu, w kenozie Jezusa z Nazaretu. Teologia dla Caputo jest skoncentrowana na objawieniu się Boga jako słabej osoby i przez to bliskiej człowiekowi. W ostatniej części tekstu autor odnosi się do rozumienia hermeneutyki, jako schematu wyjaśniania całości rzeczywistości, nawiązując do koncepcji Vattimo, sięgającej do Heideggera. Jako konsekwencję wyjaśniania świata przez hermeneutykę Caputo wskazuje napięcie z niej wynikające pomiędzy zachodem a chrześcijańskością.

Druga część publikacji *Modlitwa o ciszę* jest dialogiem z Vattimo. Dotyczy zagadnień fundamentalnych dla rozumienia „teologii śmierci Boga”. Filozoficzne znaczenie tej koncepcji ma wpływ nie tylko na teologie chrześcijańskie, ale i na ateizm, w dużym stopniu naruszając jego podstawy, przez krytykę metafizycznego ujęcia Boga. W końcowej części dialogu Vattimo analizując zależność religii polityki wskazuje niewłaściwe, jego zdaniem, wykorzystywanie religii przez George’a Busha w kampanii prezydenckiej, co doprowadziło do uznania Busha za autorytet.

Dialog zatytułowany *Sila bezsilnego* jest nie tylko zapisem rozwoju koncepcji Caputo, lecz także próbą wskazania źródeł postmodernistycznego nurtu teologii śmierci Boga, sięgającego do Nietschego, Kierkegaarda, Heideggera i Derridy. Podobnie jak w dialogu z Vattimo, Caputo prezentuje swoje rozumienie teologii zaangażowanej we współczesne problemy nurtujące społeczeństwa. Odnosi się szczególnie do życia publicznego, a zwłaszcza do relacji pomiędzy światem a religią. Opisuje tę relację jako „religię bez religii”. Metafora ta oznacza zdradę, jaką współczesny człowiek powziął w stosunku do istoty religii – relacji do Boga. Jako przykłady takiej sytuacji podaje fundamentalizm religijny – „religię, która stała się szaleństwem”. Ta przewrotność prowadząca do „szaleństwa religii” po części udziela się każdemu człowiekowi, który przez własne decyzje sympatyzuje z, powołanym do istnienia przez Dostojewskiego, Wielkim Inkwizytorem przetrzymującym Jezusa w więzieniu, z powodu prawości jego czynów. W kontekście problemów zasygnalizowanych przez Caputo centralne znaczenie ma wyjaśnienie pojęcia dekonstrukcji, które oznacza metodę wyjaśniania pojęcia prowadzącą do wskazania jego właściwego znaczenia przez określenie jego ograniczeń.

Zakończeniem książki jest artykuł Vahaniana zatytułowany *Śmierć Boga*. Trzy zagadnienia są kluczowe w tym artykule. Zagadnienie metody postmodernistycznej opartej o dekonstrukcję, pojęcie Boga i relację sekularyzmu do chrześcijaństwa. Stosując metodę postmodernizmu autor wprowadza w rozumienie Boga, jako kogoś objawiającego się przez świat. Relacja słowa do Boga, jako znaku odkrywającego jego istnienie, jest obecna w człowieku, któremu na przykład słowo „kochać” ujawnia kim jest. Vahanian stawia także tezę o pochodzeniu sekularyzmu z samej religii. Sekularyzm jest mechanizmem oczyszczenia religii z elementów jej obcych. Tak oto można przez lekturę tego tekstu obwiniać chrześcijaństwo

za autodestrukcję sekularyzmu. Czy jednak Vahanian właściwie określa zależność sekularyzmu od religii, jako przyczyny sprawczej? Wydaje się bowiem, że sekularyzm jest zjawiskiem, które może przyczynić się do oczyszczenia wspólnot religijnych, jednak jest czymś co narosło na religii, a nie jest mechanizmem zabezpieczającym religię przed zniszczeniem.

Wstęp do omawianej publikacji jest dobrym wprowadzeniem w postmodernistyczne rozumienie religii. Pozwala także na podstawowe zorientowanie się w problematyce „teologii śmierci Boga”. Warto podkreślić, że język używany przez autorów jest niejednokrotnie metaforyczny i wymaga uwagi ze względu na jego fenomenologiczny, w niektórych momentach, charakter.

Język używany w tekstach jest językiem dyskusji, odbiega od ścisłego języka naukowego. Nierzadkie są metafory i posługiwanie się językiem symbolicznym, który wręcz zmusza do doczytywania znaczeń, których w tekście nie ma, do domyślania się prawdziwego znaczenia wyrażen. Jest to o tyle niebezpieczne, o ile tekst ma jedną wykładnię, a tego autorzy nie ujawnili. Ponadto kompozycja książki i ciągi argumentacji są poprowadzone interesująco. Każdy podrozdział pozostawia niedopowiedzenie w postaci pytania „i co dalej?”, lub „czy rzeczywiście?”. Można się nie zgadzać z autorami twierdzeń, czy ze słabą argumentacją, lecz należy przyznać, iż każda strona tej książki, także i ostatnia, oczekuje dopełnienia przez próby dalszych odpowiedzi, które być może pozostaną niejednoznaczne.

Autorzy poszczególnych tekstów wskazują na wartość religii, jako czynnika warunkującego podmiot od strony moralnej, jednak w ich wypowiedziach brak jest wskazania relacji religii do prawdy. Religia ma dla nich znaczenie jako motywator dobrych moralnie czynów, a szczególnie dobroczynności, lecz taki opis religii nie jest wystarczający. Brak odniesienia religii do prawdy, powoduje subiektywizację faktu religii. W takim ujęciu religia nie może być nawet sumą subiektywnych spostrzeżeń, ponieważ coś tak ogólnego nie mogłoby istnieć. Jeśli religia nie jest skutkiem odkrycia prawdy, to pozostaje jedynie odejście od nakazu misyjnego i pozostawienie każdego człowieka samodzielnemu poszukiwaniu doświadczenia religijnego, które nie ma wymiaru zbawczego a jedynie aspekt pragmatyczny i to w dodatku w wymiarze doczesnym.

Zastanawiające jest, że autorzy dają jedynie sprawozdanie z odbytego przed kilku laty kolokwium, a pomimo tego książka jest głosem w dyskusjach dotyczących fundamentalnych zagadnień. Odnosi się bowiem do relacji religii i polityki, fundamentalizmu religijnego, istoty aktu religijnego, samorozumienia człowieka, oraz sensu ludzkiej egzystencji zaburzonego przez współczesną kulturę. Z tych względów odbiorcami, czy może współ-pytającymi z autorami mogą się stać nie tylko zainteresowani stanem kultury współczesnej, lecz także chrześcijanie próbujący zrozumieć siebie w kontekście Boga i jego pytań. Szczególnie osoby preko-

nane o mocy własnej wiary i pewności istnienia Boga mogą odkryć, że Bóg jest kimś więcej niż to, co o nim wiemy do dzisiaj.

Arkadiusz Durda (KUL)

---

Stanisław Kowalczyk, *Ciało człowieka w refleksji filozoficznej*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2009, ss. 206.

W bieżącym roku Wydawnictwo KUL opublikowało monografię ks. prof. dr hab. Stanisława Kowalczyka, *Ciało człowieka w refleksji filozoficznej*. Autor, profesor zwyczajny KUL i WSD w Sandomierzu, wybitny znawca filozofii Boga, wieloletni kierownik Katedry Filozofii Społecznej na Wydziale Nauk Społecznych KUL, były dziekan tegoż Wydziału, wieloletni rektor WSD w Sandomierzu, autor wielu publikacji naukowych, z profesorskim znawstwem i wnikliwością, w oparciu o bogaty warsztat naukowy analizuje koncepcję ludzkiego ciała w możliwie najszerszym kontekście historycznym i problemowym.

Monografia ks. prof. Kowalczyka składa się z dwóch części: historycznej i systematyczno-problemowej. W części I (s. 9-122) zatytułowanej *Koncepcja cielesności człowieka* autor omawia podjęty temat w aspekcie historycznym, czyni to w 26 rozdziałach. Otwiera swoją monografię prezentacją poglądów głoszonych w hinduizmie, buddyzmie i taoizmie. Następnie analizuje przedstawiane zagadnienia w ujęciu myślicieli starożytnych, średniowiecznych, nowożytnych i współczesnych; odwołuje się m. in. do Platona, Arystotelesa, prezentuje antropologię biblijną, stoików, Plotyna, św. Augustyna, św. Tomasza z Akwinu, Kartezjusza, Pascala, Kanta, Hegla, twórców marksizmu, personalistów chrześcijańskich takich jak Maritain, Mounier, Jan Paweł II.

W drugiej części książki zatytułowanej *Ciało ludzkie – jego funkcje*, autor analizuje podjęte zagadnienie od strony praktycznej, życiowej, takiej, którą każdy człowiek zna z własnego doświadczenia. Zwraca uwagę, poprzez szczegółową analizę, na rolę cielesności w ludzkim życiu. W pierwszych dwóch rozdziałach omawia genezę ciała ludzkiego i możliwości jego poznania, w następnych jedenastu analizuje liczne funkcje pełnione przez ciało w strukturze osoby ludzkiej. Do nich zalicza funkcje związane z takimi wymiarami ludzkiego życia jak bytowanie, zdolność poznania, możliwości emocjonalne, twórcze, komunikacyjne, społeczne; również te które odnoszą się do obszaru zdrowia, odpoczynku, zabawy, sztuki, religii. Publikację poprzedza wstęp autora a kończy refleksja, w której ks. Kowalczyk stawiając problem śmierci człowieka pyta czy ten fundamentalny